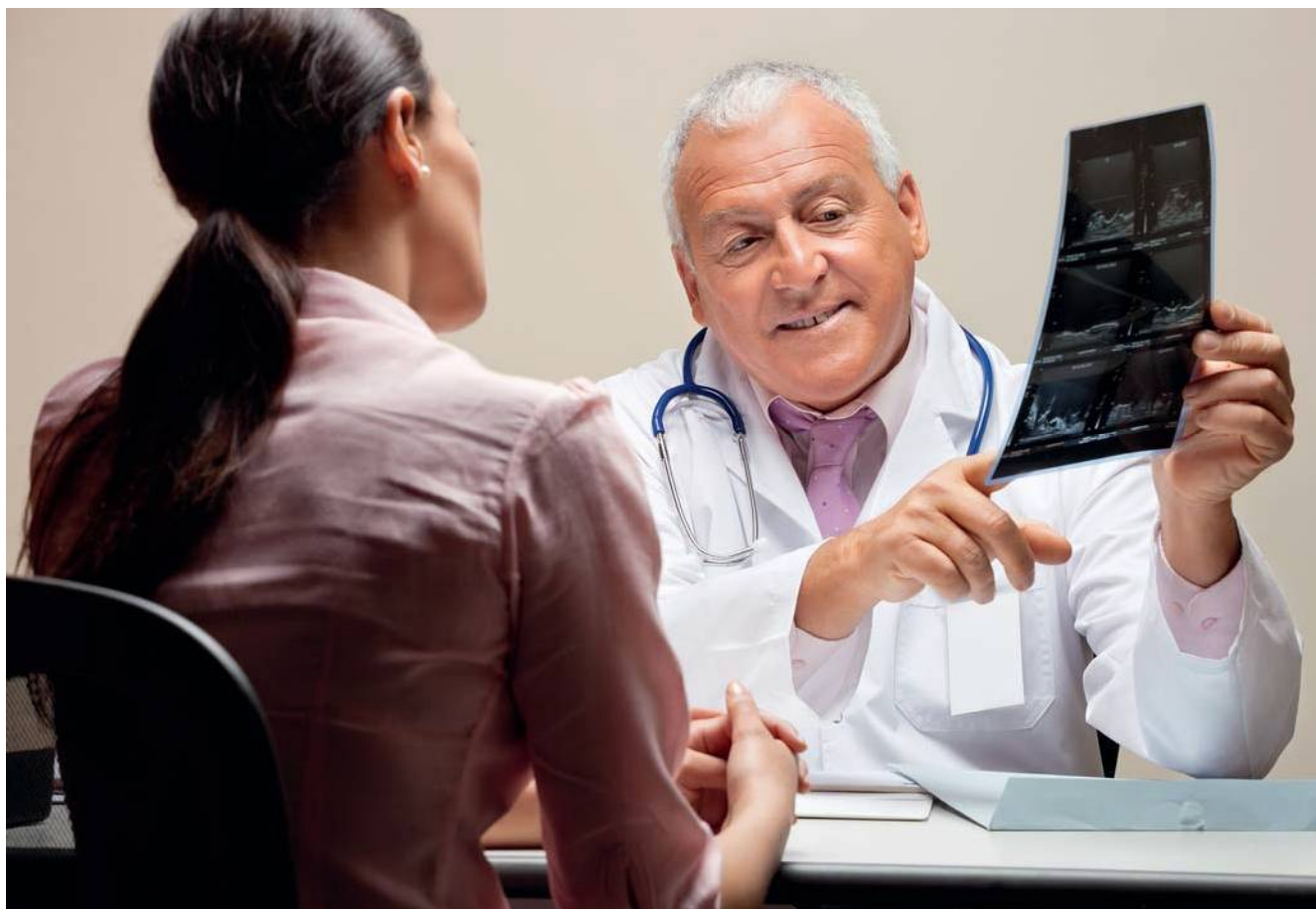


Tajemnica lekarska w gabinecie ginekologicznym

IMIONA, NAZWISKA I ADRESY SĄ OBJĘTE TAJEMNICĄ MEDYCZNĄ NA TYCH SAMYCH ZASADACH, CO INFORMACJE DOTYCZĄCE PRZEBIEGU LECZENIA. Takiego zapadł wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego – NSA II FSK 1452/14. Co ważne, już sama informacja, że pacjent jest pod opieką lekarza jest tajemnicą. Co wyrok NSA w praktyce oznacza dla lekarzy? Komu i jakich informacji nie muszą udzielać?



Powinno zachowanie tajemnicy zawodowej jest jednym z podstawowych prawnych obowiązków lekarza. Istnienie prawnego i moralnego obowiązku zachowania w tajemnicy informacji związanych z leczeniem, buduje niezbędne w procesie leczniczym zaufanie między pacjentem a lekarzem. Bez niego trudno sobie wyobrazić skuteczne leczenie. Tajemnica lekarska daje komfort zarówno lekarzowi jak i pacjentowi.

OBCENY STAN PRAWNY

Zgodnie z art. 40 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty, lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, ze-

branych podczas wywiadu i leczenia, czyli uzyskanych w związku z wykonywaniem swojego zawodu.

Warto zwrócić uwagę, że w ocenie samorządu lekarskiego zakres tajemnicy lekarskiej jest szeroki. W konflikcie z organami podatkowymi wszelkie wątpliwości dotyczące tajemnicy lekarskiej winny być rozstrzygane na rzecz pacjenta i lekarza będącego ich strażnikiem, a nie organów kontrolnych.

Prawo pacjenta do zachowania informacji związanych z jego leczeniem wywodzi się bezpośrednio z Konstytucji. Artykuł 47 przyznaje obywatelowi prawo do ochrony życia prywatnego. Art. 51 z kolei nadaje prawo do ochrony jego osoby i jego danych.

autor:
Tomasz Popielski

PODSTAWA PRAWNA:

Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty
(Dz. U. z 2015
poz. 464 ze zm.).



Ingerencja w konstytucyjne prawa obywatela może być dokonywana wyłącznie na podstawie wyraźnego upoważnienia zawartego w ustawie, co staje się szczególnie aktualne w przypadku danych o stanie zdrowia, jako danych wrażliwych.

Art. 40 ustawy o Zawodach lekarza i lekarza dentysty przemawia za szerokim zakresem przedmiotowym tajemnicy lekarskiej. W myśl tego przepisu tajemnicą są objęte wszelkie informacje związane z pacjentem, uzyskane w związku z wykonywaniem zawodu. Dane dotyczące stanu zdrowia są ściśle związane ze sferą prywatności człowieka, a ich ujawnienie może wywołać uczucie wstydu i w niektórych przypadkach stać się powodem dyskryminacji ze strony otoczenia, dlatego znajdują się one pod ochroną prawa

Art. 40 nie ogranicza zakresu tajemnicy zawodowej do informacji stricte medycznych tj. danych o stanie zdrowia pacjenta, lecz wyraźnie mówi o wszelkich informacjach związanych z pacjentem. Można zatem wnioskować, iż organy skarbowe nie mają prawa domagać się informacji na temat podatnika od lekarzy, u których dany podatnik leczą się. Tajemnica lekarska rozciąga się bowiem

wiązek zachowania tajemnicy dotyczy każdego lekarza, niezależnie od prawnej formy wykonywania przez niego zawodu oraz zajmowanego stanowiska czy pełnionej funkcji.

Tajemnicą zawodową objęta jest również informacja, że dana osoba korzysta z pomocy lekarza. Tajemnica lekarska rozciąga się także na wszelkie materiały związane z postawieniem diagnozy lekarskiej lub leczeniem, a więc na zaświadczenia, notatki, kartoteki, niezależnie od miejsca i sposobu utrwalenia tej informacji.

Zatem tajemnicą lekarską objęte są zarówno wyniki przeprowadzonych badań, jak i diagnoza postawiona na ich podstawie, historia choroby i uprzednie postępowanie terapeutyczne, metody i postępy w leczeniu, wcześniejsze lub współistniejące schorzenia, hospitalizacje, przyjmowane leki.

Śmierć chorego nie zwalnia lekarza z obowiązku dochowania tajemnicy poza przypadkami wskazanymi w art. 40 ust. 2 pkt 1-5 ustawy. Lekarz ma jednak prawo poinformować najbliższą rodzinę o chorobie i przyczynach śmierci chorego, chyba że pacjent wyraźnie takiego działania zabronił.

WYROK NSA

W dniu 4 marca 2016 r. Naczelny Sąd Administracyjny rozpatrzył na korzyść lekarza skargę kasacyjną, której przedmiotem było ustalenie, czy lekarz w czasie postępowania kontrolnego prowadzonego przez urząd kontroli skarbowej ma obowiązek przekazać organowi skarbowemu na jego żądanie imiona, nazwiska i adresy pacjentów, którzy podjęli u niego leczenie. Organy kontroli skarbowej nałożyły na lekarza karę porządkową za od-



FOT. CHROMA

Naczelny Sąd Administracyjny nie zgodził się z tą argumentacją, uznając, że przepis ordynacji podatkowej, na który powoływały się organy kontroli skarbowej, nie może stanowić podstawy do żądania od lekarza podania danych identyfikacyjnych swoich pacjentów i wyrokiem z dnia 4 marca 2016 r. (sygn. akt II FSK 1452/14) uchylił zaskarżony wyrok WSA oraz uprzednie decyzje organów skarbowych.

KONKLUZJA WYROKU

Organy skarbowe nie mają podstaw do żądania od lekarza w trybie wezwaniowym danych identyfikacyjnych jego pacjentów. Zatem nie ma żadnych podstaw prawnych, wynikających z ustaw, do nałożenia kary porządkowej na lekarza, który odmówi urzędnikom udzielenia takich danych. Oczywiście sam wyrok NSA ma o wiele większe konsekwencje. Imię i nazwisko pacjenta jest traktowane jako część dokumentacji medycznej. Czyli nie wolno nikomu udostępniać tych danych. Zatem sama księga przyjąć, która jest jednym z dokumentów wewnętrznych placówki medycznej, też jest chroniona tajemnicą lekarską.

PORADY DLA LEKARZA GINEKOLOGA

Każdy lekarz prowadzący swój gabinet ma prawo do zachowania tajemnicy zawodowej o swoich pacjentach. Nie musi więc ujawniać danych osobowych pacjentów na potrzeby organów skarbowych. Jest to podstawowy warunek pozwalający korzystać pacjentom z usług lekarskich bez obawy o jakąkolwiek inwigilację ich przez urzędy skarbowe.

Tajemnica lekarska rozciąga się także na wszelkie materiały związane z postawieniem diagnozy lekarskiej lub leczeniem, a więc na zaświadczenia, notatki, kartoteki, niezależnie od miejsca i sposobu utrwalenia tej informacji

na wszelkie informacje, które lekarz uzyskał w związku z udzielaniem świadczeń zdrowotnych. Tajemnicą lekarską objęte są zatem wiadomości niezwiązane bezpośrednio ze stanem zdrowia pacjenta, z którymi lekarz zapoznał się przy wykonywaniu zawodu, w tym informacje dotyczące działalności pacjenta, czy jego stanu majątkowego. Obo-

bowe podania danych tych pacjentów. Karę tę utrzymał w mocy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gorzowie Wielkopolskim uznając, że lekarz miał obowiązek ujawnić urzędowi kontroli skarbowej wnioskowane dane, ponieważ dane takie jak imię, nazwisko i adres pacjenta – zdaniem WSA – nie są chronione tajemnicą lekarską.



TOMASZ POPIELSKI

Prawnik, absolwent studiów podyplomowych Prawo Medyczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zawodowo specjalizujący się w tematyce roszczeń odszkodowawczych. Główny obszar zainteresowań, to szkody powstałe na zdrowiu, również w trakcie prowadzonego leczenia. Autor artykułów z zakresu praw osób poszkodowanych.